

Piotr Chomik  
Białystok

## WPLYW KULTU IKON MATKI BOŻEJ NA POSTAWY RELIGIJNE SPOŁECZEŃSTWA WIELKIEGO KSIĘSTWA LITEWSKIEGO W XVI-XVIII WIEKU

Kult ikon Matki Bożej jest częścią kultury religijnej zarówno Kościoła prawosławnego, jak i unickiego w Rzeczypospolitej. Mimo różnic istniejących pomiędzy tymi Kościołami, wychodziły one ze wspólnego pnia kulturowego stanowiącego o ich podobieństwach. W pełni widać to na przykładzie malarstwa ikonowego Kościołów wschodnich. Zarówno na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak i ziem ruskich Korony, malarstwo to podlegało wzajemnym oddziaływaniom różnych wyznań chrześcijańskich. Ikony kultowe przeznaczone na potrzeby Kościoła prawosławnego miały – w wieku XVII i XVIII – cechy wspólne z ikonami powstającymi na potrzeby Kościoła greckokatolickiego. Według najnowszych badań historyków sztuki o przewadze tych czy innych elementów w malarstwie ikonowym decydowały ogólne tendencje artystyczne, a nie przyczyny wyznaniowe. Z tego powodu badacze malarstwa ikonowego na obszarze polsko-ukraińskiego pogranicza kulturowego, omawiając w swych pracach wiek XVII, nie rozgraniczają ikonografii prawosławnej od unickiej. Malowane w tym czasie ikony były przeznaczone zarówno dla cerkwi prawosławnych, jak i unickich<sup>1</sup>. W XVII wieku – według Romualda Biskupskiego – dawne ikony były zastępowane innymi przedstawieniami w redakcji zachodniej, a także pojawiały się nowe tematy, z których część została zapożyczona z Kościoła rzymskokatolickiego. Zjawisko to

---

<sup>1</sup> M. Janocha, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001, s. 61-62. Porównaj z inną pracą tegoż autora: *Wpływ brzeskiej unii kościelnej na refleksję o sztuce oraz ikonografię malarstwa cerkiewnego w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, red. S. Stępień, Przemyśl 2000, t. 5, s. 165-166. Według Michała Janochy większość badaczy jest zgodnych, że na podstawie analizy XVII-wiecznych ikon białoruskich i ukraińskich nie można mówić o istnieniu odrębnej „ikonografii greckokatolickiej” jako samodzielnego stylistycznie bądź ikonograficznie zjawiska. Wyjątek stanowi album wystawy w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, *Ikona karpacka*, Sanok 1998, gdzie autorzy dwóch rozdziałów: R. Grządziela, *Ikona prawosławna*, s. 11-16, i A. Szczepanowski, *Ikona pounijna*, s. 17-28, za podstawę podziału przyjęli kryterium chronologiczne. W ten sposób wszystkie ikony powstałe po 1596 roku zostały określone jako „pounijne”. M. Janocha pisze, że kryterium takie „nie oznacza wprawdzie w sposób jednoznaczny ich przynależności do Kościoła greckokatolickiego, ale sugeruje, że unia wywarła zasadniczy wpływ na ich kształt. Podział ten nie wydaje się uzasadniony”.

w równym stopniu może dotyczyć sztuki zarówno Kościoła unickiego, jak i prawosławnego<sup>2</sup>.

Zarówno kultura Kościoła prawosławnego, jak i kultura Kościoła greckokatolickiego stanowią podstawowe zespoły wartości tworzących kultury dzisiejszych Białorusinów i Ukraińców<sup>3</sup>, są także charakterystyczne dla wyznawców obydwu Kościołów wschodnich w dzisiejszej Polsce.

W dużej mierze kult cudownych ikon Matki Bożej w Wielkim Księstwie Litewskim oraz rozwój ośrodków kultowych opierał się na magnaterii, ludziach możnych, którzy byli kitorami – fundatorami i opiekunami tychże ośrodków. Abstrahując od indywidualnych pobudek, którymi kierowała się magnateria przejmując opiekę nad jakimś ośrodkiem kultowym, sam fakt podjęcia fundacji i opieki oznacza, że dana ikona była obiektem otoczonym czcią, a w konsekwencji jej ośrodek kultowy był odwiedzany przez ludzi różnych wyznań, potrzebujących pomocy i szukających jej u cudownej ikony. Cechą charakterystyczną dla ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego jest to, że bardzo często fundatorami i opiekunami unickich (rzadziej prawosławnych) ośrodków kultowych cudownych ikon byli magnaci – wyznawcy rzymskiego katolicyzmu. Zjawisko to mogło być wyrazem nie tylko dbałości o pobożność i możliwość praktykowania kultu przez swych poddanych należących do jednego z Kościołów wschodnich, ale może nawet bardziej wyrazem swego rodzaju odrębności i „emancypacji” magnaterii Wielkiego Księstwa Litewskiego, pragnącej podkreślić swą odrębność i tożsamość wobec magnaterii polskiej. Działalność tego typu prowadzona była przez magnaterię Wielkiego Księstwa na gruncie politycznym<sup>4</sup>, chociaż emancypacja magnaterii miała również podłoże religijne, o czym świadczyć może przykład księcia Janusza Radziwiłła<sup>5</sup>. Podobne motywy mogły leżeć u podstaw działań niektórych magnatów litewskich fundujących ośrodki kultowe cudownych ikon Matki Bożej. Przykładem może być wojewoda miński Krzysztof Stanisław Zawisza, fundator ośrodka kultowego cudownej ikony ladańskiej. Na początku XVIII wieku Teresa Róża Tyszkiewicz, krajczanka wielka litewska, żona wojewody mińskiego Krzysztofa Zawiszy, podarowała tę ikonę do miejscowej drewnianej cerkwi stojącej na miejscu wskazanym przez Matkę Bożą, która

<sup>2</sup> R. Biskupski, *Ikony w zbiorach polskich*, Warszawa 1991, s. 15, 22-23.

<sup>3</sup> O roli prawosławia w kształtowaniu współczesnej świadomości narodowej Białorusinów i Ukraińców zob. T. Chynczewska-Hennel, *Rola prawosławia w kształtowaniu się świadomości narodowej Białorusinów i Ukraińców doby nowożytnej*, [w:] *Kościół prawosławny w dziejach Rzeczypospolitej i krajów sąsiednich*, red. P. Chomik, Białystok 2000, s. 90-107.

<sup>4</sup> O tendencjach odśrodkowych wśród magnaterii Wielkiego Księstwa Litewskiego zob. np. J. Urwanowicz, *Zagrożenia dla unii w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Unia lubelska i tradycje integracyjne w Europie środkowo-wschodniej*, red. J. Kłoczowski, P. Kras, H. Łaszewicz, Lublin 1999, s. 95-98; Z. Wójcik, *Przejawy separatyzmu na Litwie w XVII wieku*, [w:] *Unia lubelska...*, s. 100-102.

<sup>5</sup> T. Wasilewski, *Zdrada Janusza Radziwiłła i jej wyznaniowe motywy*, „Odrodzenie i Reformacja” 1973, t. 26, s. 125-147; H. Wisner, *Rok 1655 na Litwie: pertraktacje ze Szwecją i kwestia wyznaniowa*, „Odrodzenie i Reformacja” 1973, t. 26, s. 83-103.

objawiła je chłopu Włodzimierzowi Kirykowi<sup>6</sup>. Brak co prawda wzmianki o tym wydarzeniu w pamiętniku Krzysztofa Zawiszy<sup>7</sup>, ale znana pieśń o ikonie ladańskiej potwierdza tę informację<sup>8</sup>. Również na podstawie dalszych dziejów ikony i jej ośrodka kultowego możemy wnioskować o postawach religijnych magnaterii Wielkiego Księstwa Litewskiego. W tym miejscu należy stwierdzić – do podobnych wniosków doszedł S. Litak<sup>9</sup> – że przykłady postaw religijnych poszczególnych osób nie mówią wiele o ich rozpowszechnieniu czy też masowości, lecz wskazują jedynie na tendencje odnoszące się do tychże postaw występujących w społeczeństwie, w tym konkretnym przypadku Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Następców Krzysztofa Zawiszy do działania pobudziły cuda występujące od ikony ladańskiej. Fundusz dla ośrodka kultowego został potwierdzony przez syna Krzysztofa Zawiszy – Ignacego i jego matkę w 1732 roku. W 1737 roku Ignacy Zawisza, marszałek Wielkiego Księstwa Litewskiego, z powodu choroby swojej żony Marcybelli Ogińskiej złożył obietnicę zbudowania w Ladach cerkwi murowanej. Niestety obietnicy z powodu swej śmierci w 1738 roku nie wypełnił. Dopiero w 1746 roku Marcybella Ogińska zapisała monasterowi ladańskiemu 2000 złotych polskich, zabezpieczając tę sumę na wsi Żurawicze z obowiązkiem rocznej wypłaty procentów, a w 1760 roku 8000 złotych. Ona też wystarała się u papieża Piusa VI o indulgencję dla pielgrzymów przychodzących do monasteru ladańskiego i przyjmujących tam sakrament Komunii w określone religijne święta w ciągu roku. Zawiszowie uzyskali też u króla Augusta II Sasa w 1731 roku przywilej na dwa jarmarki w Ladach podczas świąt Zwiastowania Matki Bożej i Narodzenia św. Jana Chrzciciela, według kalendarza „ruskiego”<sup>10</sup>.

A zatem u podstaw działania następców Krzysztofa Zawiszy można wymienić już własne przeżycie religijne oraz zaobserwowaną niewątpliwie popularność ladańskiego ośrodka kultowego wśród przybywających tam pielgrzymów.

Pośród magnatów opiekujących się ośrodkami kultowymi cudownych ikon wyróżnia się też książę Michał Kazimierz Radziwiłł, opiekun unickiego ośrodka kultowego ikony świerżeńskiej. Bazylianie zostali sprowadzeni do Świerżenia w roku 1743 przez księcia Michała Kazimierza, który podarował im miejscową cerkiew unicką z cudowną ikoną i zbudował im klasztor. Klasztor ten był tylko jednym z ponad stu osiemdziesięciu podobnych ośrodków bazylikańskich w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej. Jego

<sup>6</sup> Archimandrit Nikoła, *Istoriko-statisticzeskoje opisanije minskoj jeparchii*, Sankt Pieterburg 1864, s. 76, 155.

<sup>7</sup> *Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy wojewody mińskiego (1666–1721) wydane z oryginalnego rękopisu i opatrzone przypisami przez Juliana Bartoszewicza*, Warszawa 1862.

<sup>8</sup> *Pieśni nabożne na święta uroczyste według porządku Kościoła S. Katolickiego Rzymskiego na cały rok zebrane*, Wilno 1799, s. 567-572.

<sup>9</sup> S. Litak, *Od reformacji do Oświecenia. Kościół Katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994, s. 210.

<sup>10</sup> Archimandrit Nikoła, *Istoriko-statisticzeskoje opisanije...*, s. 155-156; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1884, t. 5, s. 62.

szczególna ważność brała się z istnienia tam seminarium dla duchowieństwa unickiego, zbudowanego przez bazylianów obok klasztoru z pomocą Radziwiłłów. W czasie jego zakładania świerzeńskie seminarium bazylikańskie było jedną z dwóch takich instytucji w Rzeczypospolitej. Drugi klasztor mieścił się we Włodzimierzu na Wołyniu. Książę Michał Kazimierz był szczególnie oddany bazylianom oraz okazywał im wielką hojność w utrzymywaniu ich ośrodka. Już wcześniej, na przykład, wniósł duży wkład w sanktuarium unickie w Żyrowicach – najbardziej znanym sanktuarium cudownej ikony w Wielkim Księstwie Litewskim. Książę Michał Kazimierz Radziwiłł sam również doznał łaski od cudownej ikony świerzeńskiej, co zostało, z jego inicjatywy, odnotowane w księdze cudów ikony świerzeńskiej: „Roku 1750, Dnia 7 lutego... Ja niżej na podpisaniu Ręki moey wyrażony, pod juramentem wyznaię nieskomparowaną łaskę Matki Nayśw: w Cudownym Obrazie Świerzeńskim w Seminarium u WW. XX. Bazylianow, ażeby posteritas wiedziała, y zachęcała się do tego łaską Boską napełnionego Obrazu; Opisuję ten drugi osobliwszy Cud nademną uczyniony, którego okoliczność iest taka: Jadąc w drodze z Grodna... Dnia 21. Maja Roku 1749 położyłem się dla odpoczynku niejakiego po drodze, y niesiła zasnawszy, przebudziłem się w ciężkim bólu kamienia, y tak confecutive chorowałem w Nieswiżu, aż do dnia 19 Iunii, ejusdem anni, którego dnia wieczorem gdy kamień ad maturitatem suam przyszedł, bole śmiertelne brać mnie zaczęły, y trwały te bole przez dzień dwudziesty. Dnia zaś 21 tegoż miesiąca Junii, gdy iuż żadne leki niepomagały, Doktorow trzech uradzili mnie do wanny, ta: co mi bolow ulżyć miała, to mię do konwulsyi przyprowadziła, iż Ręka y noga drzeć poczęły, y gęba się skrzywiła, że ledwo mnie z wanny wyięto... Żonę moią Franciszkę Urszulę z Xiążąt Wiśniowieckich Korybutownę Radziwiłłową... prosiłem aby Synow moich Janusza, y Karola, y Corki Theofilę y Karolinę, do Swierzna cum voto posłała. Jakoż: ledwo Dzieci moie... jeszcze do bramy zamkowej niedojechali, a Bog miłosierny y od śmierci, y od nieznośney męczarni z kamienia... pochodzący mnie uwolnił... Dzieci tedy moie dla podziękowania Panu Bogu y Matce Nayświętzey iechały do Swierzna, a Ja do pierwszego... przyszedłem zdrowia; za które łaski mnie wyświadczone Panu Bogu y Matce Przczystey; y Ja Sam nieskończone dzięki oddaiąc, aby ten Cud tak wielki trwał w wiekopomne czasy, dla lepszey wiary y wagi Ręką moią podpisuię. Michał Kazimierz Xiążę Radziwiłł. Woiewoda Wileński, Hetman W. W. X. L”<sup>11</sup>.

Książę Michał Kazimierz wykazywał duże zainteresowanie świętymi wizerunkami. Szczególnie lubił „cudowny obraz Dziewicy Maryi”, który, według tradycji, znalazł król Jan III Sobieski podczas tureckiego oblężenia Wiednia w 1683 r. W 1758 r. poświęcił specjalną kaplicę w swoim nieświeskim zamku na pomieszczenie dla tego obrazu<sup>12</sup>. Biorąc pod uwagę zainteresowanie księcia świętymi obrazami i jego pobożność, można stwierdzić, że stając się ktitorem ośrodka kultowego cudownej ikony

<sup>11</sup> *Society and Religion in the Grand Duchy of Lithuania a reprint of the 1754. Nieśwież edition of Pełnia pięknej jak księżyc, łask promieniami światu przyświecająca*, Berkeley 1985, s. 105-106.

<sup>12</sup> M. Siekierski, *Introduction*, [w:] *Society and Religion...*, s. 13.

i zakonu bazylianów kierował się pobudkami religijnymi, chociaż wątek emancypacji magnackiej i szlacheckiej mógł też mieć tu pewne znaczenie.

Innymi pobudkami kierowała się fundując monasterium w XVII wieku szlachta oraz mieszczanie wyznania prawosławnego. Wśród fundatorów monasterów w pierwszej połowie XVII wieku przeważała bogata lub średniozamożna szlachta prawosławna. W grupie tej nie widzimy natomiast magnatów, gdyż przedstawiciele ruskich rodzin magnackich już wcześniej porzucili prawosławie na rzecz katolicyzmu, względnie przyjęli unię (np. wojewoda nowogródzki Teodor Skumin Tyszkiewicz). Jednym z ostatnich wielkich możnowładców prawosławnych był zmarły w 1608 roku wojewoda kijowski Konstanty Wasyl Ostrogski. Wśród mecenasów prawosławia były natomiast osoby, które stopniowo przenikały do magnaterii. Kilku z nich zrobiło karierę polityczną w czasie panowania Władysława IV, otrzymując od króla duże nadania ziemskie, a w końcu życia osiągając także wysokie godności senatorskie (wojewoda kijowski Adam Kisiel, kasztelan trocki Aleksander Ogiński)<sup>13</sup>.

W pierwszej połowie XVII wieku wyznawcy prawosławia wykazali się wyjątkową aktywnością fundacyjną. Założono, względnie wznowiono, działalność blisko 50 klasztorów prawosławnych. Większość fundacji monasterów z XVII wieku umiejscowiona została na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, ponieważ tam właśnie Cerkiew straciła uprzednio wiele klasztorów na rzecz Kościoła unickiego. Warto podkreślić, że szlachta i mieszczaństwo prawosławne niejednokrotnie solidarnie współpracowały ze sobą przy zakładaniu nowych ośrodków monastycyzmu, szczególnie tych powstających przy bractwach cerkiewnych w miastach królewskich<sup>14</sup>.

W pobliżu Pińska w Kupiatyczach powstał prężny prawosławny ośrodek zakonny. W 1629 roku męski monaster założyli tam kasztelan nowogródzki Bazyli Kopeć i jego matka Apolonia z Wołowiczów. Fundatorzy ściągnęli do Kupiatycz czerńców z klasztoru św. Ducha w Wilnie. Monaster w Kupiatyczach wchodził zresztą w skład grupy klasztorów skupionych wokół archimandrii wileńskiej. Przełożonym kupiatyckiego zgromadzenia zakonnego był m.in. Józef Nielubowicz-Tukalski, późniejszy prawosławny metropolita kijowski. Miejsce to było znanym celem pielgrzymek ze względu na znajdującą się w klasztornej cerkwi cudowną ikonę Matki Bożej. Może dlatego o ten monaster rozgorzały szczególnie intensywne spory z unitami w latach 40-tych XVII wieku. Klasztor kupiatycki pozostał jednak w ręku prawosławnych m.in. dzięki stanowczej postawie ihumena Tukalskiego<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> N. Jakowienko, *Ukrainska szlachta z kincia XIV do seredini XVII st. (Wołin i Centralna Ukraina)*, Kyjiv 1993, s. 198; T. Kempa, *Fundacje monasterów prawosławnych w Rzeczypospolitej w XVII wieku*, [w:] *Życie monastyczne w Rzeczypospolitej*, red. A. Mironowicz, U. Pawluczuk, P. Chomik, Białystok 2001, s. 77.

<sup>14</sup> Tamże, s. 101-102.

<sup>15</sup> A. Mironowicz, *Metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski*, Białystok 1988, s. 9-11; Makarij, *Istorija ruskij Cerkwi*, Moskwa 1996, t. 11, s. 374-375; P. Chomik, *Monaster kupiatycki jako ośrodek kultowy cudownej ikony*, [w:] *Życie monastyczne...*, s. 145-160.

Innym monasterem, także ośrodkiem kultowym cudownej ikony, był założony w Surdegach (województwo wileńskie) męski monaster przy cerkwi p.w. św. Ducha. Przywilej fundacyjny wystawiła 2 lutego 1636 r. Anna Stawecka Horodeńska, ziemianka powiatu wiłkomirskiego. Horodeńska zapisała nowemu prawosławnemu klasztorowi dobra Skieryszki. Wybór ihumena monasteru pozostawiła czerńcom surdegskim. Jednak przełożony musiał uzyskać zatwierdzenie od archimandryty wileńskiego. Fundatorka nie zapomniała też o odpowiednim dozorze i obronie klasztoru, powierzając go braciom Ogińskim: Janowi, Aleksandrowi i Samuelowi Lwu, aktywnym członkom bractwa wileńskiego<sup>16</sup>.

W czerwcu 1641 roku trzech bracia Maskiewiczowie: Filon, Samuel i Marcin – przedstawiciele średniozamożnej szlachty z województwa mścisławskiego, wypełniając ostatnią wolę ojca Konstantego (Kazimierza), ustanowili fundusz na budowę nowego monasteru w swoim majątku Tupiczewszczyźnie. Fundatorzy podarowali na ten cel dwie włóki ziemi. Historia monasteru związana jest z cudowną ikoną tupiczewską Matki Bożej. Konstanty (Kazimierz) Maskiewicz był świadkiem objawienia ikony w uroczysku Tupiczewszczyzna i przyjął to za znak szczególnej łaski Bożej wobec swojej osoby. On też był fundatorem pierwszej, drewnianej świątyni św. Ducha na miejscu objawienia ikony, przy której utrzymywał duchownych, „nie unitów”<sup>17</sup>. Śmierć nie pozwoliła mu na dokonanie funduszu monasteru, co uczynili wspomniani powyżej jego trzech synowie.

Ikona tupiczewska była uważana za cudowną już przez samych Maskiewiczów. W funduszu Konstantego Maskiewicza znalazły się słowa potwierdzające, że „z dawnych czasów obraz ten czynił cuda, o czym sami wiele razy upewnialiśmy się”. Wraz z założeniem monasteru ikona stała się obiektem szczególnego kultu. W monasterze istniało nawet szczegółowe opisanie cudów od ikony tupiczewskiej, ale – jak pisał autor XIX-wiecznego opracowania – „w smutny dla zachodniego kraju Rosji czas zostało ono zniszczone”. Ikona jako cudowna znana była na terenach Mohylewshczyzny i Smoleńshczyzny<sup>18</sup>.

Wśród fundatorów monasterów prawosławnych w ogóle, w tym monasterów będących ośrodkami kultowymi cudownych ikon, znajdowali się też przedstawiciele możnego rodu szlacheckiego Stetkiewiczów. Ród ten odgrywał w XVII wieku wiodącą rolę w prawosławiu na obszarze Rzeczypospolitej. Stetkiewiczowie należeli do grona żarliwych obrońców Cerkwi i jej hojnych mecenasów.

Większość fundacji Stetkiewiczów związana była ze wschodnimi ziemiami Wielkiego Księstwa Litewskiego (dzisiejsza wschodnia Białoruś). Obszar ten był zamiesz-

---

<sup>16</sup> Akty wydawamyje Wilenskoju Archieograficeskoju Komissijeju (dalej: AWAK), Wilno 1908, t. 33, s. 285-288; *Sobranie aktov gorodow Wilny, Kowna, Trok, prawosławnych monastyriej i po rieznyh predmietam*, Wilno 1843, s. 126-129.

<sup>17</sup> N. Piatnickij, *Tupiczewskij monastyr Mogilewskoj jeparchii*, Mogilew 1907, s. 2.

<sup>18</sup> Tamże, s. 10.

kały w zdecydowanej większości przez wyznawców prawosławia. Między innymi dlatego dochodziło tu do gwałtownych konfliktów w związku z próbami siłowego wprowadzania unii, przede wszystkim przez arcybiskupa połockiego Jozafata Kuncewicza. Męczeńska śmierć unickiego hierarchy w 1623 roku skomplikowała sytuację prawosławnych nie tylko w Witebsku (gdzie zginął Kuncewicz), ale także w innych miastach królewskich położonych na tym obszarze. Wobec tego szczególnie ważna rola w obronie prawosławia na terenie województw: witebskiego, mściławskiego i połockiego przypadła szlachcie ruskiej.

Rozwój prawosławia we wschodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego, jaki obserwujemy w pierwszej połowie XVII wieku, nastąpił między innymi dzięki fundacjom Bohdana Stetkiewicza (zm. 1650), który pełnił godności podkomorzego mściławskiego, kasztelana mściławskiego (od 1644 r.), a wreszcie kasztelana nowogródzkiego (od 1646 r.). Stetkiewicz, żonaty z księżną Heleną z Sołomereckich, stał się w 1630 roku (po śmierci Bohdana Sołomereckiego) spadkobiercą znaczącej części dóbr należących wcześniej do tego prawosławnego rodu<sup>19</sup>.

Najważniejszą fundacją Bohdana Stetkiewicza i jego żony było założenie męskiego klasztoru w należącej do niego wsi Kutejno pod Orszą (monaster Bohojawleńskij zwany Bielkowskim) w 1627 roku<sup>20</sup>. Fundację wsparli finansowo mieszczanie z Mohylewa i Orszy. Król w odpowiedzi na protesty unickiego arcybiskupa połockiego Antoniego Sielawy zabronił prawosławnym mieszkańcom miast królewskich angażowania się w to przedsięwzięcie, a szczególnie przenoszenia do monasteru w Kuteinie „dzwonów, aparatów i naczyń cerkiewnych” pochodzących z cerkwi orszańskich (zamkniętych przez Sielawę ?)<sup>21</sup>.

Monaster Bohojawleńskij stał się wkrótce ważnym centrum prawosławia w Rzeczypospolitej. Jego pierwszym i długoletnim ihumenem był ojciec Joel Trucewicz. W monasterze kuteińskim gościł często metropolita Piotr Mohyła, który zresztą utrzymywał bliskie kontakty z fundatorami klasztoru<sup>22</sup>. Monaster ten był ośrodkiem kulto-

<sup>19</sup> T. Kempa, *Fundacje...*, s. 84.

<sup>20</sup> Pierwotny akt fundacji monasteru wystawił jeszcze ojciec Bohdana, a mąż Anny z Ogińskich, Wilhelm Bogdanowicz Stetkiewicz (zob. *Akty odnosiaszczijesia k istorii zapadnoj Rossii sobrannyje i zdannyje archieograficeskoju komissijeju* [dalej: AZR], Sankt Pietierburg 1851, t. 4, s. 521), który zmarł w 1616 roku. Jednak budowę klasztoru urzeczywistnili dopiero Bohdan i Helena z Sołomereckich Stetkiewiczowie. Cerkiew klasztorna została poświęcona przez metropolitę Mohylę w czerwcu 1635 roku, *Archieograficeskij Sbornik Dokumentow odnosiaszczichsia k istorii Siewierno-Zapadnoj Rusi, izdawajemyj pri Uprawlenii Wilenskogo Uczebnogo Okruga* [dalej: ASD], t. 2, Wilno 1867, s. 55-56; T. Kempa, *Fundacje...*, s. 85; L. Utrutko, *Monastery na terenie eparchii białoruskiej*, [w:] *Życie monastyczne...*, s. 118.

<sup>21</sup> *Unija w dokumentach sostawiteli*, red. W. A. Tieplowa, Z. I. Zujewa, Minsk 1997, s. 198-199.

<sup>22</sup> Zob. S. Gołubiew, *Kijewskij mitropolit Pietr Mogiła i jego spodwiżniki*, Kijew 1898, t. 2, s. 202; P. N. Batuszkow, *Bielorussija i Litwa, istoriczeskije sud'by zapadnego kraja*, Sankt-Pietierburg 1890, s. 233; ASD, t. 2, s. 56.

wym cudownej ikony orszańskiej. Według tradycji ikona ta objawiła się podczas założenia monasteru kuteińskiego<sup>23</sup>.

Kolejną fundacją Stetkiewiczów było założenie (24 czerwca 1641 r.) żeńskiego monasteru w Borkołałowiu (przy cerkwi p.w. św. Jana Chrzcziciela). Jakkolwiek dokument fundacyjny wystawiony został przez samego Bohdana Stetkiewicza, to wystawca wyraźnie stwierdził, że do założenia nowego klasztoru prawosławnego pobudziła go w znacznym stopniu wola zmarłej (w końcu 1639 r.) małżonki<sup>24</sup>. Fundacja ta związana była z ustanowioną jeszcze przez Bohdana Sołomereckiego w 1626 roku<sup>25</sup>, ale nie zrealizowaną fundacją monasteru w Borkołałowiu. Jak podaje F. Żudro, ikona Matki Bożej objawiła się wkrótce po ufundowaniu monasteru. Świadczył o tym napis zachowany na ikonie jeszcze na początku XX wieku: „Izwieszczenie o czudotwornej ikonie Preswiaty Bogorodicy Borkołałowskiej. Tajnu cariewu podobajet chraniti, dieła że Bożija otkrywati. Popuszczaniem Bożiim bywszej brani w Polsce-Litwie, w lieto ot sotworenija mira 7167, ot Roźdiestwa Christowa 1659, pri dierżawie Polskago korolia Władysława Czetwiertago, griaduszczje iż Polszi kniaź wojew Rossijskich, prozwanijem Pożarskij, s soboju imiejaszje potaj siju ikonu Preswiatyja Bogorodicy iż Polszi, i jegda priidie na miasto sije, idieże nynie u wrat wielikich, togda sta ikona niepodwizima; trudiasia że kniaź, chotia konskoju siłoju dwignuti, i nicztoże uspie, i byst ikona niepodwizima. Sije widia, kniaź pojdie w monastyr k igumenii togda bywszej, Fotinii Kirkorownie, riezce: wozmitie ikonu Preswiatyja Bogorodicy, ibo choszczet Mati Bożija zdie prebywati. Togda igumenija s siestrami priszedzi, wiasza s podobajuszczjeju czestiju ikonu Preswiatyja Bogorodicy, postawisza ju posredie cerkwi, i ostawisza do utrija, razmyszłaja, gdzie by postawit' onuju; jegda że priidosza na utrie w cerkow, obrietosza ikonu samu o siebie stawszu pri stienie, idieże i nynie stoit. Prazdnowanije onoj sowierszajetsia miesiaca ijulija 11 czisła, w dień swiatyja wielikomuczenicy Jewfimii Priechwalnyja, w oń że dień sija ikona przybyła w monastyr Borkołałowski;”<sup>26</sup>.

Informacja ta bez wątplenia powstała znacznie później, niż miało miejsce opisywane w niej wydarzenie. Ponadto, jeżeli ikona objawiła się w roku 1659, to królem Polski był wtedy Jan Kazimierz. Nie można tu brać pod uwagę roku 1639, albowiem z informacji wyraźnie wynika, że ikona przybyła do monasteru już po jego założeniu.

Warto dodać, że we wszystkich dokumentach fundacyjnych wystawianych przez Stetkiewiczów podkreślano prawosławny charakter monasterów oraz ustanawiano zabezpieczenia finansowe dla trwałości fundacji. Ewentualna zmiana funduszy obłożona

<sup>23</sup> A. Jaskiewicz, *Cudadziejnyja ikony...*, s. 130.

<sup>24</sup> AZR, t. 5, nr 18, s. 68-72; *Istoriko-juridyczeskije materiały izwleczennyje z aktowych knig gubierni Witebskoj i Mogilowskoj* (dalej: IJuM), Witebsk 1892, t. 23, s. 463-464.

<sup>25</sup> ASD, t. 2, s. 34-38.

<sup>26</sup> F. Żudro, *Borkołałowskij Swiato-Wozniesienskij ženskij monastyr Mogilewskoj jeparchii*, Mogilew 1906, s. 10-11.



była karą pieniężną, którą musiał płacić fundator bądź jego sukcesorzy. Taka decyzja miała zapobiegać uszczupleniu funduszy klasztornych.

Wszystkie wymienione tu monasterium fundacji Stetkiewiczów były podporządkowane zwierzchnictwu ihumena Bohojawleńskiego monasterium w Kuteinie. Łączenie się monasterium w większe dobrze zorganizowane grupy ośrodków zakonnych w tym właśnie czasie było w jakimś stopniu efektem podpatrywania przez prawosławnych skutków reformy bazylikańskiej przeprowadzonej w Kościele unickim przez metropolitę Józefa Welamina Rutskiego. Jednakże warto zauważyć, że inna była droga tworzenia takich kongregacji w Cerkwi. Wynikało to przede wszystkim z odmiennego charakteru Kościoła prawosławnego. Cerkiew pozostawała Kościołem bardziej zdecentralizowanym, tak więc powstanie nieformalnej kongregacji stanowiło efekt decyzji podejmowanych przez ktitorów, rzadziej przez przełożonych monasterium.

Wśród monasterium, które były ośrodkami kultowymi cudownych ikon, wymienić można jeszcze bracki monasterium Objawienia Pańskiego w Mohylewie.

Założenie monasterium Objawienia Pańskiego w Mohylewie było wspólną inicjatywą fundacyjną szlachty i mieszczaństwa ruskiego. Wśród darczyńców znaleźli się przedstawiciele najbardziej zasłużonych dla prawosławia rodów Ogińskich i Stetkiewiczów, będący jednocześnie członkami bractwa mohylewskiego. Klasztor bracki powstał na ziemi kupionej przez kilku mieszczan Mohylewa w 1614 roku. By jednak uniemożliwić w przyszłości unitom zabór cerkwi brackiej, ziemia ta została fikcyjnie sprzedana Janowi Ogińskiemu (zm. 1640 r.), a następnie w czerwcu 1619 roku ofiarowana przez niego (jako grunt szlachecki) stauropigii wileńskiej. W końcu została przekazana przez bractwo św. Ducha na cel budowy nowej świątyni prawosławnej w Mohylewie<sup>27</sup>. Śmierć arcybiskupa Jozafata Kuncewicza (1623 r.) uniemożliwiła prawosławnym budowę nowej cerkwi za rządów Zygmunta III. Dopiero król Władysław IV zatwierdził przywilejem z 3 marca 1633 roku fundusz na budowę cerkwi i monasterium wystawiony na prośbę członków bractwa mohylewskiego<sup>28</sup>.

Wśród członków założycieli bractwa znaleźli się wówczas między innymi: Jan Ogiński, Bohdan Stetkiewicz, Michał Bohdanowicz Stetkiewicz, członkowie władz miejskich Mohylewa, Dżisny i Krzyczewa oraz duchowni: archimandryta słucki Samuel Szykic Zaleski i ihumen kuteiński Joil Trucewicz<sup>29</sup>.

Cudowna ikona mohylewska znalazła się w monasterium Objawienia Pańskiego w 1655 roku. Objawienie ikony miało związek z wojną polsko-moskiewską, kiedy to hetman Janusz Radziwiłł oblegał Mohylew, chcąc odbić miasto z rąk wojsk rosyjskich. Mieszkańcy Mohylewa ikonie przypisali cudowne ocalenie miasta<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> ASD, t. 2, s. 27-28, 54-55; F. Žudro, *Bogojawlenskij bratskij monastyr w Mogilewie*, Mogilew 1899, s. 4-7.

<sup>28</sup> ASD, t. 2, s. 45-46.

<sup>29</sup> ASD, t. 5, Wilno 1871, s. 125-126.

<sup>30</sup> *Mogilewszkaja Jeparchia...*, *Istoriko statisticzeskoje opisanije*, Mogilew 1906, t. 1, s. 111-112.

Możemy zatem mówić o różnych przyczynach fundacji monasterów prawosławnych będących sanktuariami cudownych ikon. Niekiedy fundacja była ściśle związana z cudowną ikoną (np. w Kupiatyczach), w innych przypadkach ikona objawiała się już po założeniu monasteru, a celem fundacji było umocnienie Kościoła prawosławnego, wspomóżenie go w polemice religijnej toczonej z Kościołem unickim oraz odbudowanie stanu posiadania, gdyż to właśnie na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego Cerkiew prawosławna straciła wiele monasterów na rzecz Kościoła unickiego.

Kolejnym wyrazem kultu cudownych ikon, a zarazem pobożności ludzi wszystkich stanów było zawieszanie przy ikonach czy obrazach wot przedstawiających uzdrowione części ciała lub innych przedmiotów związanych z uzdrowioną chorobą czy dolegliwością. W wieku XVIII w Kościele rzymskokatolickim niechętnie odnoszono się do tego typu przejawów pobożności, podobnie jak do innych barokowych upiększeń spotykanych przy obrazach czy w związku z kultem świętych – zasłonek lub firanek<sup>31</sup>. Nic natomiast nie wiadomo, aby podobną niechęć do tego typu upiększeń przejawiała hierarchia obu Kościołów wschodnich, zarówno na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak i w Koronie.

W wieku XVII wota umieszczane były przy ikonach znajdujących się zarówno w sanktuariach prawosławnych, jak i unickich. W sporządzonym w styczniu 1631 roku inwentarzu kupiatyckiego monasteru Wprowadzenia do świątyni NMP, czytamy: „Obraz cudowny Najswiętszej Panny oprawny z obu stron srebrem złocisty z kamieniami, przy nim zawieszonych Czerwonych złotych czterdzieście dwa y potrójny ieden złocisty, krzyżyk ieden złoty ze czterema kamuszkami, waży czerwonych złotych trzy y trzy czwierci, pierścionków rozmaitych złotych siedemnaście, niektóre między nimi z kamuszkami, ze wszystkim ważąc czerwonych złotych dwanaście, koraliki, między któremi są y perła, grzywienka srebrna złocista iedna”<sup>32</sup>.

W sporządzonym w 1762 r. inwentarzu dwóch cerkwi klasztoru rakowskiego o ikonie znajdującej się w klasztornej cerkwi św. Krzyża czytamy: „w wielkim ołtarzu obraz Matki Bożej na desce malowany w ramach pozłacanych – na tym obrazie korona srebrna duża na kitajce czerwonej. Wotow w różnych figurach sztuk pięćdziesiąt ważących in summa grzywien cztery y łotow 15. Paciorek różnych motłochem nazwać się godnych kilka sznurków, małych paciorków... para insza. Pierścionek z korałem srebrny ieden. Pierścionek pozłacany ieden”<sup>33</sup>.

Jak wspomniałem wota zawieszali ludzie różnych stanów, pochodzący z różnych grup społecznych. W roku 1642 mieszczanin Albrycht Szulc z Mira za uzdrowienie swego dziecka za sprawą ikony świerżeńskiej ofiarował do ikony „agnuska”, czyli ba-

<sup>31</sup> S. Litak, dz. cyt., s. 207.

<sup>32</sup> AWAK, t. 11, s. 238.

<sup>33</sup> Archiw Sankt Pietierburskiego Otdielenija Instituta Rossii Rossijskoj Akademii Nauk (dalej: ASPIRRAN), f. P. Dobrochotowa, kol. 52, op. 1, 293, k. 2.

ranka. Natomiast w roku 1643 szlachcianka Anna Rokotańska ofiarowała do tej ikony srebrną tablicę w podzięcie za uzdrowienie z „ciężkiej i nie zwyczajnej choroby”<sup>34</sup>.

Różnego rodzaju wota były ofiarowywane również do supraskiej ikony Matki Bożej, jeszcze w XVI wieku. W 1557 roku Wasilisa Fieodorowna żona Aleksandra Chodkiewicza, ktitora monasteru w Supraślu: „na okucie wielkiego obrazu Bogurodzicy Hodegitrii... ofiarowała srebra 36 grzywien i 2 złotniki a płacić za tę pracę 127 kopy i 20 groszy. Cerkiewnego do tego dodano 19 grzywien i 13 złotników srebra a na poźłacanie 25 złotych dano. A srebra z poźlacaniem i pracą cerkiewną wyniosło 51 kop i 43 groszy. A na wespół z jejmość panią i cerkiewnego wyniosło 55 grzywien i 13 złotników, a pieniędzmi za srebro, poźlacanie i pracę jejmość czyni 190 kop i 40 groszy [...]”<sup>35</sup>.

Z opisu inwentarza przeprowadzonego w 1645 roku wynika że: „Jej miłość pani koniusza” (żona Jana Kazimierza Chodkiewicza) ofiarowała na obraz Przczystej złoty łańcuszek, a Jan Chodkiewicz złoty pierścień, koronę na obraz Przczystej Bogurodzicy i trzy lampady. Z opisu tego wynika też, że w tym czasie ikona supraska przystrojona była wieloma różnego rodzaju srebrnymi przywieszkami, krzyżkami, pierścieniami i łańcuszkami oraz koralami i perłowymi naszyjnikami. W roku 1649, 13 kwietnia, Reina Łopuczowna, złotnikowa z Mścibowa, ofiarowała na ikonę Matki Bożej srebrny złożony pierścień z imieniem Jezusa, bez kamienia. W tym samym roku i miesiącu, 4 kwietnia, Piotr Książewicz, podstarości Wołpiański ofiarował ikonie płytkę srebrną, grawerowaną, bez podpisu. Również w 1649 roku, 8 września, nieznany nam bliżej Bazyli Chiniewicz ofiarował tabliczkę z własnoręcznym podpisem. Do opisu inwentarza dołączony jest osobny rejestr tabliczek i innych drogocennych rzeczy znajdujących się na ikonie. Było to 35 tabliczek srebrnych, 2 brosze ze złożonymi łańcuszkami i drogocennymi kamieniami, 1 brosza złota emaliowana i 1 medalion okrągły, złożony, z wizerunkiem baranka<sup>36</sup>.

Zawieszanie wot i różnych ozdób przed ikonami dotyczyło zatem wszystkich grup społecznych i musiało być zwyczajem stosunkowo szeroko rozpowszechnionym. Nie było to zatem zjawisko ograniczone np. do stanu chłopskiego, chociaż kult Matki Bożej i jej cudownych ikon był szczególnie popularny wśród ludzi prostych, ze względu na cechy przypisywane Matce Bożej. O tej popularności świadczą objawienia samej Matki Bożej i Jej cudownych ikon. Objawienia ikon Matki Bożej dokonywały się zwykle w miejscach odosobnionych, ustronnych, z dala od ludzkich oczu – w lesie, na górze, nad rzeką, czasami w kącie domostwa. Objawione ikony na pozór wyglądały bardzo skromnie i zwyczajnie. Ikony te zwykle były niewielkich rozmiarów, nie odznaczały się wielkimi „walorami artystycznymi”. Znajdowali je zwykle ludzie prości, pobożni – pastuszkowie, chłopci, młode dziewczyny. Od ikony słyhać było zazwyczaj „cudowny

<sup>34</sup> *Pelnia pięknej jak księżyc...*, s. 54-55, 57-58.

<sup>35</sup> *ASD*, t. 9, s. 50; „*Wiestnik Zapadnoj Rossii*” 1865/1866, t. 3, kn. 8, s. 51.

<sup>36</sup> *ASD*, t. 9, s. 188, 190, 231.

głos”, który pouczał, nakazywał, ogłaszał. W samym fakcie objawienia ikony widziano osobliwy znak, który wskazywał na wolę Matki Bożej. O tej popularności kultu cudownych ikon wśród ludzi prostych świadczą też pieśni religijne, w jakich wymieniane są cudowne ikony (np. *Pieśń żyrowicka* czy *Pieśń historyczna o Najświętszej Pannie w Cerkwi Ladzieńskiej*). Pieśni te, często rymowane, w sposób prosty przekazywały historię cudownego wizerunku, będąc zarówno wyrazem pobożności mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, jak i „nauczycielkami” tejże pobożności. O pieśniach poświęconych poszczególnym ikonom pisałem szerzej w innej pracy. Tutaj chciałbym tylko dodać, że pieśni te pełniły podobną rolę, jaką pełniły i pełnią po dziś dzień kolędy bożonarodzeniowe. Kolędy również w prostej, „ludowej” formie przekazują prawdy dogmatyczne o fakcie narodzenia Jezusa Chrystusa oraz wyrażają z tego powodu radość. Ponadto kolędy współcześnie znane występują praktycznie tylko na terenie Polski, Białorusi i Ukrainy. Dotyczy to wyznawców zarówno Kościoła rzymskokatolickiego, jak i obydwu Kościołów wschodnich. W ten sposób można zaryzykować twierdzenie, że kolędy są podobnym wyrazem pobożności jak kult cudownych ikon i obrazów w Wielkim Księstwie Litewskim.

Jako odrębny przejaw pobożności związany z kultem cudownych ikon można zaklasyfikować tak zwane postanowienia podyktowane wiarą. Otóż ludzie chorzy, cierpiący, potrzebujący pomocy nie pielgrzymowali do cudownego obrazu podczas choroby, ale już po wyzdrowieniu. Księgi cudów świadczą o tym, że osoby takie w chorobie, wierząc w moc cudownych ikon, „wzdychali do nich w modlitwie”, jednocześnie składając obietnicę odbycia pielgrzymki do ośrodka kultowego cudownej ikony po wyzdrowieniu. W większości przypadków obietnicy dotrzymywano, gdyż wierzono, że jej niedopełnienie spowoduje nawrót choroby lub nawet śmierć. W księdze cudów ikony żyrowickiej czytamy na przykład: „Tegoż roku (tj. 1614 – dop. P. Ch.) msca July 14 dnia ucciyw Hrehory Homonowski boiaryn Je<sup>o</sup>M<sup>e</sup> P. Alexandra Tryzny ze wsi Jatwiezkicy w powiecie słonimskim [...] przez lat dwie y niedziel czternaście wzroku nie używał, a skoro się jeno P. Bogu, y Przyczynie Królowey Niebieskicy całym sercem oddał, y do Żyrowicz na nabożeństwo udać się umyślił, zaraz tego czasu, ieszcze doma będąc przyrzwał i obietnicy swey dosyć uczynił, nam o tem oznaymiwszy, a chwałąc P. Boga y Przechystą Jego Matkę do domu z pociechą odszedł”<sup>37</sup>.

Natomiast w księdze cudów ikony boruńskiej znajdujemy fragment następujący: „Tegoż roku (tj. 1692 – dop. P.Ch.) y miesiąca (sierpnia) dnia trzynastego. Iego Mości P. Piotra Skolomońskiego, Córka na imię Helena, lat dziewięć maiąca roznemi ściśniona na zdrowiu Defektami, konaiącą będąc, momentu śmierci wyglądała, który na długie zamieniła życie, za ofiarowaniem konaiącej do Borun Osoby Swey, od żalonych nad konaiącą Rodziców. Otrzymałszy Rodzice, czego żądali, gdy obiecanego Boru-

---

<sup>37</sup> Otddieł rękopisiej SanktPietierburgskoj Biblioteki Akadiemii Nauk (dalej: SP BAN), f. P. Dobrochotowa, nr 37, op. 1, 38, k. 21.

nom nie wypełnią Votum, syn Matyas, w śmiertelną popada niemoc, uznali na ten czas, że dopuszczona na synie choroba, skutkiem iest zaniedbaney Boruńskiemu obrazowi obietnicy, leczą tedy żałośni, a oraz nie zbyt wdzięczni za pierwszą łaskę Rodzice, rzucają swe twarzy o ziemię, zagniewaney Matki Bożey błagają Maiestat, y od łaskawey, a wybaczyć umieiącey Panny, zdrowie za niewdzięczność Synowi odietą odbierają<sup>38</sup>.

Kult cudownych ikon uświadamiał równość wszystkich grup i warstw społecznych wobec Stwórcy. Idea równości wszystkich ludzi wobec Boga sięga swymi korzeniami początków chrześcijaństwa. Każdy człowiek, niezależnie od wykształcenia czy pochodzenia społecznego, w tradycji chrześcijańskiej (charakterystycznej szczególnie dla Kościołów wschodnich) jest powołany do jedności z Bogiem, osiągnięcia ideału Boskiego i do identyfikacji z osobą Boską – Jezusem Chrystusem. Cele te można osiągać różnymi drogami. Jedną z nich może być modlitwa i wewnętrzne doskonalenie, ułatwione dzięki istnieniu ikon. Szczególną rolę w życiu duchowym wyznawców Kościołów wschodnich odegrały ikony Matki Bożej. Matka Boża przedstawiona na ikonach wyraża najczęściej macierzyńską miłość. Jej szeroko otwarte oczy są skierowane na człowieka szukającego u Niej pomocy. Dlatego tak wielu ludzi modliło się od wieków przed ikonami Matki Bożej. Kult Matki Bożej wywierał wpływ na całe życie modlitwne i pobożność. Modlitewny kult Matki Bożej w nabożeństwach Kościołów wschodnich zajmował i zajmuje miejsce szczególne. Każde nabożeństwo zawiera w sobie niezliczone zwroty modlitwne do Matki Bożej. Jej ikony były zawsze obecne w świątyniach i domach wiernych wywodzących się ze wszystkich grup społecznych. Dlatego też kult cudownych ikon Matki Bożej w Wielkim Księstwie Litewskim był odzwierciedleniem naturalnej pobożności ludzi szukających kontaktu z Bogiem. Matka Boża wyobrażona na ikonach stała się idealną pośredniczką pomiędzy Bogiem a ludźmi. Oprócz tego przekonania o szczególnym pośrednictwie Matki Bożej i jej opiece nad ludźmi w świadomości wiernych tkwiło przekonanie, że Matka Boża jest wzorem życia chrześcijańskiego. Fakt ten również powodował rozwój kultu cudownych ikon i pobożności maryjnej wśród mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego. Realizowanie chrześcijańskiego ideału stawało się łatwiejsze, gdyż wzór do naśladowania – Matka Boża – był szczególnie bliski sercu chrześcijanina.

Kult ikon Matki Bożej w Wielkim Księstwie Litewskim był zjawiskiem powszechnym, masowym, ponadnarodowym i ponadwyznaniowym. Masowość kultu polegała na tym, że uczestniczyli w nim przedstawiciele wszystkich grup społecznych Wielkiego Księstwa Litewskiego: magnateria, szlachta, mieszczenie i chłopci. Przykładem może być kult ikony świerżeńskiej z unickiego ośrodka kultowego koło Nieświeża. O powszechności kultu cudownych ikon decydowały też takie czynniki jak jego obecność w każdym regionie Wielkiego Księstwa Litewskiego czy uczestniczenie w kulcie róż-

---

<sup>38</sup> L. Kiszka, *Morze łask y szczodroblivości Boskich w Puszczy Boruńskiej płynące to jest cuda Nayśw. Panny Boruńskiej w Borunach doznane*, Supraśl 1712, s. 24.

nych grup wyznaniowych. Do ikon znajdujących się w prawosławnych ośrodkach kultowych pielgrzymowali unicy i rzymscy katolicy. Do ikon przebywających w unickich ośrodkach kultowych podążali prawosławni, rzymscy katolicy czy nawet protestanci. Do obrazu białyńskiego znajdującego się w klasztorze rzymskokatolickim, przychodzili wraz ze swoimi kapłanami unicy i przed tym obrazem odprawiali swoje nabożeństwa. Nabożeństwa Kościoła wschodniego były też odprawiane przed obrazem ostrobramskim. Oczywiście mam tu na myśli wiek XVII i XVIII, kiedy to kult tych obrazów mógł rozwijać się swobodnie w Wielkim Księstwie Litewskim w ramach państwowości polskiej.

Kult ikon Matki Bożej swymi korzeniami sięga tradycji religijnych Bizancjum. To tam wzięł swój początek szacunek chrześcijan do Matki Bożej. Jest on widoczny również na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego od początków jego istnienia. Większości cerkwi budowanych na tym obszarze od początków XI wieku patronowała Matka Boża. Podobnie jak w tradycji wielu innych narodów, również w tradycji narodu białoruskiego, korzeniami sięgającego Wielkiego Księstwa Litewskiego, Matka Boża uważana jest za opiekunkę tego narodu, szczególnie w chwilach trudnych, w czasie wojen czy klęsk elementarnych. Opiekę swą Matka Boża wyrażała poprzez swoje cudowne ikony. Na tej podstawie Alena Jaskiewicz nazywa Matkę Bożą „odwieczną opiekunką Białorusi”<sup>39</sup>.

Kult Matki Bożej znalazł szerokie odbicie w twórczości ludowej. W tradycji i obrzędach ludowych na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego Matka Boża występowała w roli matki śpieszącej z pomocą ludziom w ciężkich dla nich sytuacjach. Już w XVI wieku znane były w literaturze starobiałoruskiej apokryfy: *Jak chadziła Baharodzica na mukach*, *Słowa Iwana Bahastowa ab uspienni Baharodzicy* czy apokryficzna *Protoewangelia Jakuba* mówiąca o dzieciństwie Matki Bożej i Jej Rodziców. W ślad za tymi apokryfami pojawiły się czysto białoruskie utwory o charakterze bajkowym lub legendarnym, w których Matka Boża występowała sama lub u boku Jezusa Chrystusa. Utwory te ilustrowały pogląd, że Matka Boża przyczynia się do ułaskawienia grzeszników oraz że nigdy nie zapomina o swych duchowych dzieciach, żyjących na tym świecie<sup>40</sup>.

Kult cudownych ikon Matki Bożej związany był z kultem Matki Bożej jako opiekunki ludzi w chwilach epidemii, pożarów, klęski suszy czy głodu. Podczas pożarów, oprócz modlitw przed ikonami wśród ludności ruskiej w Wielkim Księstwie Litewskim istniał zwyczaj obnoszenia ikony Matki Bożej wokół budynków nieobjętych ogniem, lecz już zagrożonych pożarem. Procesji takiej towarzyszyło czytanie modlitw do Matki Bożej.

Inną osobliwością kultu ikon Matki Bożej w Kościołach wschodnich na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego było funkcjonowanie w cerkwiach ikon Matki Bożej umocowanych na niewielkim stoliku, w formie przenośnego ołtarzyka. Podczas procesji ikona taka była obnoszona wokół cerkwi, a wierni składali na stoliku swoje ofiary.

<sup>39</sup> A. Jaskiewicz, *Żyrowickaja ikona Baharodzicy „Zamitawannie”*, rękopis w zbiorach autora.

<sup>40</sup> L. Haroszka, *Kult Baharodzicy na Bielarusi*, „Bożym Szlacham”, t. 10, Paryż 1956, s. 4.

Ikony Matki Bożej były obecne nie tylko w cerkwiach. Posiadanie obrazu Matki Bożej w domu było tradycją zachowywaną zarówno przez wyznawców Kościołów wschodnich i Kościoła rzymskokatolickiego. Cechą charakterystyczną ikon domowych było ich przystrojenie wyszytymi we wzory ludowe ręcznikami<sup>41</sup>.

Cudowne ikony Matki Bożej pojawiły się w Wielkim Księstwie Litewskim według udokumentowanych świadectw już w XII wieku. W XVI wieku znane są takie ikony, jak: mińska, połocka, pustyńska, smoleńska czy swirska. Wzrost liczby cudownych obrazów otoczonych kultem odnotowano w wieku XVII. Wtedy to pojawiły się między innymi ikony: borkułabowska, howieziecka, kazimierowska, kołońska, rakowska, starczycka czy tucpiewska. Znane też były obrazy kultowe Kościoła rzymskokatolickiego, przed którymi modlili się wyznawcy Kościołów wschodnich. Najbardziej znanym ośrodkiem kultowym tego rodzaju był klasztor benedyktynów w miejscowości Budśław na Mińszczyźnie.

Szczególne miejsce wśród cudownych ikon Matki Bożej zajmowała w Wielkim Księstwie Litewskim ikona żyrowicka. Pochodzącą z końca XV wieku ikonę w szybkim czasie zaczęto uważać za duchową opiekunkę Wielkiego Księstwa i jego mieszkańców. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać w położeniu geograficznym Żyrowic. Leżące na szlaku miasteczko jednoczyło wiernych oddających cześć Matce Bożej i tworzyło z nich jedną wielką chrześcijańską rodzinę. Liczne cudowne uzdrowienia oraz inne cuda przyciągały tysięczne tłumy, a słowa Żyrowic rozprzestrzeniała się daleko poza granice Rzeczypospolitej. W kulcie ikony żyrowickiej odbijał się uniwersalizm i powszechność kultu wychodzące daleko poza ramy jednego wyznania. Uroczysta koronacja cudownego obrazu w 1730 roku wytworzyła głęboko religijną atmosferę i przyciągnęła rzesze pielgrzymów: rzymskich katolików, unitów i prawosławnych.

Kult ikony żyrowickiej już w XVII wieku znany był w Koronie, o czym świadczą pielgrzymki królewskie (m.in. Jana Kazimierza i Jana III Sobieskiego) do Żyrowic. Wcześniej, bo w latach 1643 i 1645, wizerunek żyrowickiej ikony Matki Bożej został umieszczony na okładce gramatyki języka łacińskiego wydanej w Paryżu i Arras. Autorem gramatyki był pochodzący z obszaru Wielkiego Księstwa Litewskiego Iwan Użewicz. Fakt ten z jednej strony świadczy o zainteresowaniu ówczesnego Zachodu kulturą słowiańskiego Wschodu, a z drugiej łączy proces tworzenia się białoruskiej tradycji filologicznej z odrodzeniem duchowym ziem białoruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII w.<sup>42</sup> Tradycja żyrowickiej ikony Matki Bożej – opiekunki narodu białoruskiego – jest do dzisiaj żywa na terenie Białorusi oraz w środowiskach białoruskiej emigracji.

<sup>41</sup> Tamże, s. 6.

<sup>42</sup> A. Jaskiewicz, *Padzwizniki i ich swiatyni*, Minsk 2001, s. 110.

Pielgrzymki do ośrodków kultowych cudownych ikon były formą pobożności i elementem postawy religijnej mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pielgrzymami byli ludzie różnych wyznań. Celem ich pielgrzymek było uzdrowienie uzyskane za pośrednictwem konkretnego wizerunku. Sprawą drugorzędną była przynależność jurysdykcyjna ośrodka kultowego.

Kult ikon Matki Bożej w Wielkim Księstwie Litewskim związany też był z powstawaniem i rozwojem pracowni malarskich skupionych przy klasztorach lub będących prywatną własnością pracujących tam malarzy. W pracowniach tych powstawały również ikony Matki Bożej, umieszczane następnie w świątyniach różnych wyznań. Poczynając od wieku XVI ikony powstające w pracowniach malarskich nabierały cech charakterystycznych dla całego malarstwa sakralnego Białorusi. Malarstwo to ulegało różnym wpływom artystycznym pochodzącym z krajów słowiańskich oraz zachodu Europy. Jeszcze w XVII wieku ikonografia z obszarów Wielkiego Księstwa wierna jest kanonom i tradycjom wschodniego malarstwa sakralnego. Ikony powstające w tym okresie odznaczały się wysokim stopniem duchowości oraz powściągliwością środków wyrazu. Spowodowane było to chęcią zachowania własnej tradycji oraz tożsamości wyznaniowej i narodowej. W wieku XVIII coraz wyraźniej zaznacza się wpływ malarstwa włoskiego, a co za tym idzie zapoczątkowany zostaje proces „rozkładu” tradycyjnego malarstwa ikonograficznego. W malarstwie sakralnym coraz silniejsze były wpływy malarstwa świeckiego. W XVIII wieku ikonografia stała się odbiciem konfliktów politycznych mających miejsce w tym stuleciu. Znaczącą rolę w ukształtowaniu XVIII-wiecznego malarstwa ikonograficznego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego odegrała sztuka ludowa. Z pracowni malarskich na obszarze Wielkiego Księstwa w wiekach XVI–XVIII wyszły ikony cechujące się oryginalnością i niezależnością myśli twórczej miejscowych ikonografów. Świadczy to o istnieniu samodzielnej szkoły malarstwa sakralnego na ziemiach białoruskich. Jej cechą charakterystyczną były, między innymi, takie cechy, jak: emocjonalność, bezpośredniość, wyrazistość kolorów, zamiłowanie do zdobnictwa i ornamentyki, zbliżenie do folkloru. Wśród ikon powstałych w pracowniach malarzy białoruskich najbardziej rozpowszechnione były ikony Matki Bożej, jakie znajdowały się w wielu cerkwiach Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>43</sup>. Do naszych czasów dotarły informacje o licznych ikonach Matki Bożej znajdujących się w cerkwiach ziemi brzeskiej, witebskiej, homelskiej, mohylewskiej i mińskiej<sup>44</sup>.

Według białoruskiej badaczki Aleny Jaskiewicz kult cudownych ikon Matki Bożej na Białorusi związany był z ogólnym duchowym odrodzeniem ziem ruskich Wielkiego Księstwa Litewskiego w wieku XVII. Według autorki burzliwe wydarzenia polityczne,

---

<sup>43</sup> A. Jaraszewicz, *Ikanapis skulptura i raźba XVI–XVIII st.st.*, „Muzeum starożytności białoruskiej Kultury. Dopomożnik dla nawiedzających”, Minsk 1998, s. 158; U. Szastawiec, *Mowa obrazu*, „Prawasłauje”, nr 4, Mińsk 1996, s. 59–62.

<sup>44</sup> N. Wysockaja, *Ikanapis Biełarusi XV–XVIII stahodzjau*, Minsk 1992, s. 14.



społeczne i wyznaniowe zachodzące na ziemiach Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego w owym czasie spowodowały rozwój ikonografii oraz piśmiennictwa religijnego o charakterze chrystologicznym, mariologicznym i hagiograficznym. Autorka zauważa także związek powstawania cerkwi pod wezwaniem św. Trójcy z objawieniami oraz rozwojem kultu cudownych ikon Matki Bożej. Związek taki zachodził właśnie w okresach kataklizmów dziejowych. Trójca Święta w nauce teologicznej Kościoła jednoczy trzy osoby boskie. Matka Boża natomiast w chwilach trudnych, burzliwych, niespokojnych jednoczy ludzi poszukujących duchowej jedności, przymierza z bliźnimi czy wybawienia od grzechu. Kult cudownych ikon Matki Bożej był, według autorki, szczególną cechą charakterystyczną wspomnianego powyżej duchowego odrodzenia<sup>45</sup>.

Głównymi centrami duchowego odrodzenia ludności ruskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego były monastery: supraski, ławryszewski, borkułałowski, kuteński i żyrowicki. Spośród wymienionych monasterów tylko o monasterze ławryszewskim nie posiadamy informacji, czy miał on własną cudowną ikonę Matki Bożej.

Kult cudownych ikon Matki Bożej wiąże się z rozwojem piśmiennictwa maryjnego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w wieku XVII. Ma to związek ze wspomnianym powyżej duchowym odrodzeniem ziem ruskich. Pisma duchownych i działaczy cerkiewnych dotyczące Matki Bożej znakomicie uzupełniały kult cudownych ikon, były jego rozszerzeniem i jednocześnie wychodziły naprzeciw duchowym i religijnym potrzebom społeczeństwa.

Wśród prawosławnych pisarzy religijnych tego okresu zajmujących się tematyką maryjną wymienić można Joanicjusza Galatowskiego, który w swoich dziełach porównuje Matkę Bożą do Nowego Nieba i wzywa wiernych do bycia obłokami wokół Niej. Pisarz, drukarz i kaznodzieja z wileńskiego monasteru św. Ducha Leoncjusz Karpowicz mówił o Matce Bożej jako tej, która łączy Kościół niebiański z Kościołem ziemskim<sup>46</sup>. Tematykę maryjną poruszał także w swych kazaniach i pismach Łazarz Baranowicz.

Wśród autorów unickich o Matce Bożej pisali między innymi Teodozy Borowik, Jakub Susza, późniejszy biskup chełmski, i Leon Łukasz Kiszka, późniejszy biskup włodzimierski, metropolita kijowski. Prace ich – wykorzystane w niniejszej pracy – poświęcone były ikonom żyrowickiej, chełmskiej oraz boruńskiej.

Powyższe uwagi pozwalają wnioskować, że kult cudownych ikon Matki Bożej był jednym z czynników kształtujących duchowe i narodowe oblicze ludności ruskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego, przodków dzisiejszych Białorusinów.

Kult cudownych ikon Matki Bożej i jego różne formy wpłynęły głęboko na postawy religijne społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego w wiekach XVI–XVIII, zaj-

<sup>45</sup> A. Jaskiewicz, *Spradwiecznaja achownica Bielarusi*, Minsk 2000, s. 242, 244; tenże, *Padzwizniki...*, s. 272.

<sup>46</sup> L. Lewszun, *Leontij Karpowicz, żiżń i twórczość*, Minsk 2001, s. 129; A. Jaskiewicz, *Padzwizniki...*, s. 274.

mując ważne miejsce w pobożności jego mieszkańców. Kult ten w pewnym stopniu kształtował postawy religijne, gdyż powodował rozszerzenie form życia religijnego w ogóle poza wymagane przez Kościoły wschodnie (podobne wymagania swoim wiernym stawiał również Kościół rzymskokatolicki) uczestniczenie w niedzielnych nabożeństwach czy przynajmniej doroczną spowiedź. Miejsce kultu cudownych ikon Matki Bożej w pobożności społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego wynikało zarówno z teologii Kościoła wschodniego dotyczącego Matki Bożej, jak i z tkwiącego w świadomości ludzi przekonania o szczególnej roli Marii w dziele pośrednictwa pomiędzy Bogiem a ludźmi. W tradycji Kościołów wschodnich Bogurodzica pozostała Matką rodzaju ludzkiego, jego orędowniczką i opiekunką. Matce Bożej przypisywano rolę mediatora między wiernymi a Bogiem, uważano bowiem, iż nie bierze Ona udziału w rygorystycznej sprawiedliwości Boskiej. Stąd liczne przejawy kultu cudownych ikon i pielgrzymki do ośrodków kultu maryjnego.

Kult maryjny, zarówno na obszarze Korony, jak i Wielkiego Księstwa Litewskiego, nasilił się przede wszystkim w XVII-XVIII wieku. Wpłynęły na to szczególnie liczne objawienia Matki Bożej i Jej cudownych ikon, dając w ten sposób początek nowym sanktuarium i rozwijając już istniejące. Kult maryjny tego typu rozwinął się szczególnie w okresie konfederacji barskiej, a wiara w cudowną moc ikon Matki Bożej objęła szerokie masy społeczeństwa<sup>47</sup>. Istnienie gdzieś w pobliżu ośrodków kultowych cudownych ikon, ich obecność była mocno zakorzeniona w świadomości mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego. Albrycht Stanisław Radziwiłł (1593-1656) w swoich *Pamiętnikach* niejednokrotnie wspominał Żyrowice jako „miejsce słynące cudami Bogurodzicy” (pod datą 6 stycznia 1651 r.), czy też „miejsce poświęcone Bogurodzicy” (pod datą 30 czerwca 1639 r.)<sup>48</sup>. Ośrodki kultu maryjnego były najczęściej związane z niezwykłymi wydarzeniami (odnalezienie ikony, cudowne uzdrowienia itp.). Większość z nich powstała bowiem w wyniku objawienia Bogurodzicy lub Jej ikony. W ikonach – zgodnie z wiarą Kościołów wschodnich – Bogurodzica objawiała się światu jako opiekunka broniąca swój lud od wszelkich nieszczęść. Wiarę tę podzielały praktycznie wszystkie stany społeczne. Wierze w cudowną moc wizerunków w równym stopniu poddawali się magnaci, szlachta, mieszczenie i chłopci. Kult maryjny wyrażony w kulcie cudownych ikon stał się zatem czynnikiem integrującym wszystkie warstwy społeczne Wielkiego Księstwa Litewskiego, a także jednym z elementów łączących społeczeństwo Wielkiego Księstwa z jego elitami i panującymi.

<sup>47</sup> A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 248.

<sup>48</sup> A. S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce 1632-1656*, opr. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, t. 3, s. 287, t. 2, s. 139. Książę Albrycht Stanisław Radziwiłł, kanclerz wielki litewski od 1623 r., w kwestiach religijnych był typowym przedstawicielem swojej epoki. Wierzył w cudowne zjawiska. W *Pamiętnikach...* często odwoływał się do wiary w Matkę Bożą. Był gorliwym katolikiem, biskupom rzymskokatolickim zarzucał zbyt słabe zwalczanie innowierców. Popierał unitów w walce religijnej z prawosławnymi. Był też autorem wielu dzieł o charakterze religijnym, poświęconych szerzeniu kultu Matki Bożej. Szerzej zob. A. S. Radziwiłł, dz. cyt., t. 1, s. 65-68.

Ponadto w Wielkim Księstwie Litewskim kult cudownych ikon nabrał charakteru powszechnego i stał się zjawiskiem obejmującym swym zasięgiem zarówno wyznawców obu Kościołów wschodnich jak i Kościoła rzymskokatolickiego. Kult ikon pomagał wszystkim zachować własną tożsamość kulturową i religijną. Uniwersalizm tego zjawiska kształtował świadomość przynależności do społeczeństwa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Cechą charakterystyczną kultu ikon był zatem jego rozwój na pograniczu bizantyjsko-rusko-łacińskim. Wynika stąd uniwersalizm kultu cudownych ikon potwierdzający jednolitość kulturową ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Specyfika religijna tego kultu zawierała się również w jednolitości form jego wyrazu. Zjawisko to było tym bardziej cenne, ponieważ występowało nie tylko na gruncie teologicznym, ale również na gruncie kulturowym łączącym różne tradycje religijne.